

Prezes aresztowany - zawodnicy grają za darmo

Data publikacji: 1.04.2009 17:59

□

Prezes Klubu Sportowego Beskid Skoczów aresztowany! Potwierdziły się nasze wcześniejsze informacje. Aleksander M. został zatrzymany przez policjantów z sekcji do walki z przestępczością gospodarczą. Prezes Beskidu został zatrzymany na okres trzech miesięcy. Sprawę prowadzi Prokuratura Okręgowa w Bielsku Białej.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Radiu 90 Małgorzata Borkowska zastępca prokuratora. **Kwoty w nadużyciach są znaczne** – dodaje Borkowska.

[POSŁUCHAJ](#)

Zatrzymanie prezesa pogorszyło tylko sytuację panującą w klubie. Zdaje się, że gorzej już być nie może. W ubiegłym roku zadłużenie klubu sięgało miliona złotych. Jak duże jest teraz? Tego nikt, chyba oprócz zatrzymanego prezesa nie wie. Zawodnicy dwukrotnie ostatnio spotykali się z zarządem klubu. Co ustalono? **Gramy za darmo – to jednogłówna decyzja piłkarzy** - mówi nam trener ekipy Karol Michalski

[POSŁUCHAJ](#)

Każdy liczy pieniądze, które otrzymuje z klubu. Decyzja o występowaniu za darmo świadczy tylko o determinacji moich podopiecznych – dodaje Michalski.

[POSŁUCHAJ](#)

Robert Tkocz gra w skoczowskiej drużynie już 3 lata. **Dojeżdżam na każdy trening z Pszowa, w obie strony to ponad 100 kilometrów. To są nasze realne koszty. Takich jak ja jest wielu. Jedni dojeżdżają z Istebnej inni z Chorzowa** – dodaje Tkocz. **Dlatego prosiliśmy zarząd, jeśli nie macie na wypłaty dajcie, chociaż na przejazd.**

[POSŁUCHAJ](#)

Czy w czerwcu sekcja piłkarska Beskidu zostanie rozwiązana? Wszystko na to wskazuje. Jak dodaje Robert Tkocz, zarząd obiecał zawodnikom, że **w lecie będą mogli przejść do innych klubów.**

[POSŁUCHAJ](#)

Jak dodaje Tkocz, zaległości w wypłatach sięgają kilku miesięcy. Każdy z zawodników, w zależności od kontraktu już stracił około 10 tysięcy złotych. Co na to wszystko zarząd klubu? **Zgadzamy się na kwotę 4 tysięcy, którą będziemy wypłacać zawodnikom na przejazdy** – mówi nam zastępca prezesa Zdzisław Sajak. I jak dodaje, **jestem świadomy tego, że w czerwcu zawodnicy mogą nie wybiegnąć już na skoczowskie boisko.**

[POSŁUCHAJ](#)

4 tysiące co miesiąc na same przejazdy to i tak wiele – usłyszeliśmy od zarządu. Jednak nie usłyszeliśmy od Zdzisława Sajaka na ile faktycznie zadłużony jest klub.

[POSŁUCHAJ](#)

Watpliwości budzi też fakt sposobu wypłat pieniędzy dla piłkarzy. Jak dodaje Grzegorz Kukulski członek zarządu, **pieniądze dla zawodników Aleksander M. wykladał z własnej kieszeni. Odbywało się to na zasadzie**

pożyczek dla klubu.

[POSŁUCHAJ](#)

Na jaką kwotę prezes sponsorował klub oraz skąd one pochodziły tego niewiadomo. Jedno jest pewne – III ligowemu Beskidowi grozi rozwiązanie i wielkie zaległości do spłaty. Trudno przypuszczać by aresztowany prezes za trzy miesiące wrócił i rozwiązał wszystkie problemy klubu. Bo wydaje się, że on sam ma je o wiele większe.

Jan Bacza

ZOBACZ TAKŻE:

[*Zagrają w III lidze za darmo?*](#)

[*Prezes Beskidu zatrzymany*](#)